

Stanowisko Koła Wolni i Solidarni do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy (tekst niewyłożony).

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu Koła Poselskiego Wolni i Solidarni przedstawiam stanowisko odnośnie do poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy Kodeks pracy.

Rodzina stanowi podstawę naszego społeczeństwa i jest jego największą wartością. Troska o nią, zakorzeniona od pokoleń, dla wielu z nas jest priorytetem i czynnikiem napędzającym nasze działania. Nie mam wątpliwości, że państwo rozumiejące wartość rodziny powinno ją wspierać pod każdym względem.

Omawiana nowelizacja jest drugą próbą wprowadzenia do polskiego porządku prawnego rozwiązania, które - w moim odczuciu - nie przysłuży się nikomu.

Projektodawcy proponują obligatoryjne skrócenie czasu pracy dla rodziców dzieci do 15. roku życia do 7 godzin dziennie przy jednoczesnym zachowaniu przez nich dotychczasowej wysokości wynagrodzenia. Powołując się na badania świadczące o efektywności osób zadowolonych z życia rodzinnego, piszą, że jest to rozwiązanie wychodzące naprzeciw oczekiwaniom rodziców.

Według mnie wniosek ten jest zbyt daleko posunięty. Godzenie życia rodzinnego z pracą jest dużym wyzwaniem i wymaga od rodziców dużego poświęcenia. Nie oznacza to jednak, że przymusowe skrócenie czasu ich pracy przełoży się na zwiększenie satysfakcji z posiadania dzieci i życia rodzinnego. Tym bardziej że wprowadzenie takiego rozwiązania może szkodliwie wpłynąć na pozycję rynkową rodziców. Projekt nie uwzględnia bowiem opinii pracodawców, którzy mogą nieprzychylnie przyjąć zawarte w nim przepisy.

Nie sposób też nie wspomnieć o dyskryminacyjnym charakterze tego projektu. Dyskryminowane mogą poczuć się osoby, które nie posiadają dzieci, zaś za dłuższy czas pracy - zgodnie z proponowanymi regulacjami - będą otrzymywały wynagrodzenie równe osobom uprzywilejowanym. Ponadto 7-godzinny czas pracy rodziców może przełożyć się na zwiększenie ilości obowiązków służbowych osób bez dzieci. Znając rzeczywistość, wiem, że są rzeczy, które po prostu muszą być wykonane. Jestem przekonana, że takie sytuacje nie przysłużą się budowaniu pozytywnej atmosfery w miejscach zatrudnienia, a tym bardziej efektywności pracowników.

Jak wspominałam na początku, rodzina stanowi jedną z naszych najwyższych wartości. Mam jednak poważne wątpliwości, czy omawiany dziś projekt ustawy można uznać za prorodzinny czy jedynie wzbudzający kontrowersje.

Koło Wolni i Solidarni nie przychyliła się do argumentacji wnioskodawców tej nowelizacji i będzie głosować za jej odrzuceniem.